KURJER WARSZAWSKI
D. 23. Czerwca.
ŚRODA,
ROK 1830.
№ 166.
WSPOMNIENIA.
Zgon Hieronima Powodowskiego Kaznodziei 1613.

J. C. M. Wielka Xiężna Sasko-Wejmarska wczoraj zwiedziła Dom *Towarzystwa Dobroczynności*; oprowadzał ią po wszystkich salach i okazywał wszelkie szczegóły szanowny Prezes Admin: tegoż towarzystwa J. U. *Niemcewicz*. Wielka Xiężna także wczoraj zwiedziła Sale *Banku Polskiego*.

Wniesiony w dniu wczorajszym w Izbie *Senatorskiej* Proiekt do prawa względem zmian przepisów dotychczasowych co do powodów nieważności małżeństwa, rozwiązania takowego i rozłączenia od stołu i łoża; przyiętym został *iednomyślnie*.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaie do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym pod czas Balu który będzie dany przez JW. Marszałka Izby Poselskiej w salach Ratusza głównego, następuiący porządek przy zaieżdżaniu i odieżdżaniu poiazdów ma być zachowany. 1) Przyiazd do Ratusza wolny będzie tylko przez ulicę Bielańską, wszyscy więc zaproszeni na bal, udadzą się na ulicę Długą a potem przez Bielańską do Ratusza. 2) Ulica Senatorska po między kolumną Zygmunta aż do Ratusza dla przeieżdżaiących w poprzek iest wolną, wzdłuż nikt nią przepuszczonym być nie może. 3) Ulica Wierzbowa przy Czystej, Senatorska przy Rymarskiej, Trębacka przy Wierzbowej, Nowo-Senatorska przy placu przed Ratuszem będą również zamknięte. 4) Poiazdy przybywaiące wiadą w bramę Ratusza, próżne udadzą się przez drugie podwórze na ulicę Danielowiczowską. Te które maią czekać na Panów, udadzą się na placu przed Ratuszem, udaiące się do domów poiadą na lewo przez ulicę Danielowiczowską, Bielańską na ulicę Długą i dalej. 5) Poiazdy próżne przybywaiące po Panów, szykować się będą na placu przed Ratuszem, a zawołane wjeżdżać będą do Ratusza przez ulicę Danielowiczowską, 6) Poiazd postępować powinien za poiazdem, mijanie się iest zabronione. Panowie zechcą polecić służącym aby się ściśle do niniejszego stosowali rozporządzenia.— Wice-Prezydent *Lubowidzki*. Za Sekretarza Jlnego *Wiernicki*.

Za 100 zł: w Listach Zast: nieliczac w to wartości kuponu wynoszącej zł. 2, procent 4, żądaią zł. 97 gr. 20, daią zł. ... gr. ... — Obligacje Udziałowe żądaią zł. ... daią 388.

Wełny na teraźniejszym Jarmarku znajdowało się przeszło 12,000 centnarów, najlepszy miała odbyt średnich gatunków, i dobra ordynaryjna.

Dobroczynna osoba z szczupłej wygranej na Loterji, ofiarowała zł. 10 dla pogorzelców *Golina*. — Również inna na tenże przedmiot zł. 3 gr. 10.

Z Drukarni Stereotypowej wyszedł 2gi tom romansu przez Walter Skotta *Rob-Roy* z ryciną. Wyszła także *Jeografija dla dzieci* z dołączeniem wiadomości historycznych i 7miu mapkami.

Panna *Belwil*, 2gi Koncert da w Teatrze Narod: w przyszłą Sobotę. Grać będzie na Fortepjanie nowego wynalazku którego kształt wytworny połączony iest z wszelkiemi zaletami najdokładniej wykończonych instrumentów. Wynalazcą iest Andrzej *Strejcher* z Wiednia.

W Księgarni i w składzie muzycznym *Brzeziny* i Komp: są do nabycia dwa nowe Tańce kompozycji JPana Alexandra *Swieszewskiego*, to iest nowy Mazur i nowy Kotyljon, ułożóne na fortepjan; cena po złp. 1. Tegoż kompozytora w tymże składzie wyjdą wkrótce wszystkie nowe Tańce grane na Balach dawanych w czasie teraźniejszego Sejmu.

Gdy niespodziewane okoliczności nie pozwoliły mi przed moim wyiazdem pożegnać się osobiście z każdym moim szczerym przyiacielem i znaiomym, więc niech mam przynajmniej te przyiemność przez Kurjera każdemu *Bądź zdrów*, przesłać. Wilh: *Grosser*.

Podpisany ma zaszczyt uwiadomić Szanow: Publi: iż domu pod Nr 1844 przy ulicy Zakroczymskiej iest Fabryka Czekolady Turyńskiej, w różnych gatunkach *Czekulady zdrowia* funt zł. 3 gr. 15; Cynamonka zł. 4; z Wanilją zaprawiana zł. 5 gr. 15. Masło wyciągnięte z *Kakao* łót zł. 1 gr. 10. To masło *słabowitym iest nader użyteczne*. Również założył skład tejże Czekulady w Sklepie Ubogich. Jeźliby kto życzył na prowincji założyć podobny skład Czekulady, Fabrykant 15 procent odstępuie, dla tego, aby iego Czekulada podług iednej ceny sprzedawaną była. Fabrykant tej Czekulady nie chlubi się z iej dobroci, bo iej skutki i pomoc w polepszeniu zdrowia iuż od lat 18tu są wiadome P. Publi: tak w stolicy iako też na prowincji. Tomasz Krossetto.

Jutro o godzinie 4 z południa, w Szopie na Nalewkach, gdzie iest okazywaną *Panna Olbrzymka*, będzie ciekawe widowisko, to iest: karmienie Wężów, które od dawnego czasu nie były karmione, a teraz okazuią że maią apetyt. Dawane im będą kury, kroliki itp. Na to widowisko bilet na 1wsze miejsce płaci się zł. 2 gr. 5, na 2gie złoty.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 16.

W d. 19 b. m. we wsi *Zegrzu* nad *Narwią* wydarzył się smutny wypadek. Trzej rzemieśnicy Pąpiarze kopiący głęboko studnią do browaru, dobrawszy się do obfitego zródła tak nagle ogarnięci zostali wydobywaiącym się gazem kwasu węglowego, iż w iednej chwili uduszeni, postradali życie i wszelki ratunek stał się bez żadnego skutku. 4ty nad wierzchem stoiący równie padł bez zmysłów, lecz ratunek do życia go powrócił. Przypadek ten powinien Pąpiarzy czynić ostrożnemi przy podobnem wydobywaniu zródeł w głębokich studniach.

ROZMAITOŚCI.

Gdy w r. 1787 Król Stanisław August iadąc do *Kaniowa* bawił przez kilka dni w *Wisniowcu*, pewna Kobieta przybyła z Galicji, podała mu wierszami prośbę o wsparcie, nie było to iednakże wyraźne proszenie lecz w górnym stylu zapytanie co ma czynić osoba pozbawiona maiątku, aby żyć mogła stosownie do swego szlachetnego urodzenia? kończyła się ta oda następuiącemi wierszami:

„A zatem rzeknі Miłościwy Panie
Jak mam postąpić w tym stanie?"

Król ołówkiem pod tą Odą napisał:

„Pracuj, boś zdrowa, praca szlachectwa nie plami
Lepiej na chleb pracować niż żebrać wierszami"

Piętnastu najznakomitszych właścicieli ziemskich hoduiących *owce* ułożyli między sobą i przyprowadzili do skutku proiekt *corocznej publicznej wystawy ulepszonych owiec kraiowych*. Pierwsza wystawa odbyła się w *Dreznie* w dniach 3 i 4 Maia r. b. Zaproszeni byli na członków towarzystwa tego i inni właściciele poprawnych owiec. (Przewidzieć można iż u nas bez wątpienia naśladowany będzie ten piękny przykład.)—W roku zeszłym wprowadzono do

W. *Brytanji* 2,859,900 funtów tytuniu i tabaki. — *Walter-Skott* ma wkrótce wydać nowy romans w 3ch tomach.— W *Pensylwanji* miano niedawno odkryć nadzwyczajnie obfite *żyły złota.*— Podług urzędowych raportów z *Madras*, ustał nakoniec okropny zwyczaj zmuszaiący indyjskie Wdowy do palenia się na stosie wraz z ciałem mężów.— *Lamartin* ieden z najznakomitszych poetów francuz: wydać ma wkrótce 2 tomy poezji p. t. *Harmonje poetyckie i religijne.* Xięgarz *Gosselin* zapłacił za rękopism 25,000 franków.— Na gruzach teatru *Ambigu-Comique* w Paryżu wznosi się inny teatr, który ma zostać otwarty w Wrześniu r. b. pod dyrekcją nieiakiego P. *Leopolda* autora wielu Melodram.— Towarzystwo geograficzne Paryzkie udzieliło Panu *Kalje* (Caillę) za iego ,,*Podróż do środkowej Afryki*" złoty medal 500 frank: wartości, podobnyż otrzymała od tego towarzystwa Wdowa po nieszczęśliwym Maiorze *Laing.*— Znany w świecie uczonym i ulubiony od znakomitszych niemiecki autor *Czoke* (Zschöke) otrzymał od rodzinnego miasta *Magdeburga*, honorowe prawo obywatelstwa. —Do teatru francuzkiego w Paryżu zakradli się niedawno złodzieie i zabrali wiele kosztownych ubiorów — Na iednym z teatrów Londyńskich wystawiaią obecnie melodramę pod tytułem: ,,Vidok" którą Publiczność z nadzwyczajnem przyjmuie zadowoleniem. Treść iej wzięta iest z sławnych Pamiętników żyiącego dotąd niegdyś *złodzieia*, a dziś użytecznego obywatela *Vidok*, które i u nas z ciekawością czytane były.—Aktorka Miss *Kemble* pobiera na tydzień 30 f. szt. pensji (co wynosi około 62,400 złp. rocznie.)— Postęp sztuki dramatycznej w Ameryce wzmaga się ciągle skutkiem oznaczenia nagród za dobre dzieła. Nagrody te iednak wyznaczaią prywatni i zwyczaj ten iest nawet obecnie modą. Nieiaki P. *Polby* w Filadelfji przeznaczył niedawno 500 dollarów i złoty medal za najlepiej napisaną w oznaczonym czasie traiedję, która ma być sądzoną przez mianowane przez niego osoby. Oby ten chwalebny zwyczaj naśladowany był i u nas (ale nie iako moda.)— Zdaie się, mówi pewne niemieckie pismo, iż niesłychane powodzenie i szczęście *Paganiniego* zaczyna już ustawać. Gdy Wirtuoz ten dawał d. 26 Kwietnia r. b. koncert pożegnalny w *Frankfurcie*, grał prawie przed próżnemi ławkami. Dochód iego który wynosił zwykle na raz około 12,000 złp., ledwie tym razem do 2400 złotych wynosił.

Jeden z Lekarzy ogłosił Dziennik podróży *Medycyny Moralnej*, z którego przytaczamy parę wyiątków: ,,Okazał się pewny rodzaj powietrza, które wprawdzie na śmierć nie zabiia, ale ma tę szczególniejszą własność, że wszystkich, których dotyka, takiego nabawia kataru, iż pomimo najdelikatniejszych nerwów zmysłu powonienia, nic a nic czuć niemogą. Zarazę tę przywiózł z sobą Kupiec z zagranicy przybywaiący, który pomiędzy rozmaitą ilością bardzo kosztownych towarów, miał także niewielką szkatułkę, pewnego rodzaiu wonnościami napełnioną, którą gdy otworzył i część woni rozpuścił, natychmiast wszystkich celników taki opanował katar, iż żadnej kontrabandy zwąchać nie mogli. Największą zaś osobliwością iest to, że skoro inne bryki do granicy przychodzą, zaraza ustaie, a za okazaniem się bryk z towarami owego kupca, gwałtownie powraca. Niektórzy badacze ekonomiczni przypisuią tej szkatule iakąś siłę czarodziejską, ale ieden prosty Wieśniak z okolicy śmieie się z nich i utrzymuie, że w tej szkatułce było tylko smarowidło, dla tego też kupiec ów z ładownemi brykami, tak lekko przez granicę przeieżdża. —Pomiędzy

wielu małżeństwami użalaią się dość często na pewną słabość, która się *choroba modnego tonu* nazywa. Skutki iej okazuią się w tem że mąż albo żona często przez okno wygląda i głowę albo na dół spuszcza, albo w iednę lub drugą stronę obraca w ten sposób, iak to czyni ów, który kogoś nadejść maiącego wygląda, a przytem nie chce, aby to inni widzieli. Mówią, że w tym paroxyzmie najwięcej pracuią oczy, i drżenie serca napada. — W wielu towarzystwach panuią teraz tak nazwane *koterje*, rodzaj choroby szkodliwszy dla tych, którzy od niej są wyięci. W niektórych domach zagniezdziła się epidemiczna *plotkomanja* tak mocno, że iej się pozbyć nie można."

Myśli.— Kiedy mąż i żona w iednem znajduiąc się posiedzeniu, używaią w mówieniu do siebie tytułów do stopnia mężowskiego przywiązanych, to okazuie wielką próżność i chełpliwość. Z resztą czyliżto nie lepiej brzmi w ustach żony: *Kochany mężu*, aniżeli *kochany sędzio, kochany konsyljarzu* i t. p.— Kto drugiej osobie grzeczności prawi, lub oświadczenia chęci swoich i życzliwości, powinien to czynić z delikatnością do wysokiego stopnia posuniętą. Wielu iest, co nie umieią nic grzecznego powiedzieć, aby przytem w znacznej części i sobie czegoś na własną pochwałę nie przypisali; ale kto zna świat i ludzi, wie to zapewne, iak nieprzyzwoitą iest rzeczą dać komuś wyraźnie poznać, że do naszych życzeń, oświadczeń i pełnionych grzeczności zbyt wielką wagę przywięzuiemy, iak gdybyśmy im powiedzieć chcieli: *patrz oto, iaki ia grzeczny, co czynię dla ciebie, uczuwaj to, i bądź mi wdzięcznym, bo masz za co.*

ŚWIAT.

(z P. dla Płci pięknej.)

Pytasz mię, com ia widział na tym wielkim świecie?
O luba! mamże wszystko opowiadać tobie?...
Nie!.. lepiej część taiemnic zatrzymam przy sobie,
Bo choćbym ci powiedział, nie uwierzysz przecie.—
Widziałem *zdradę* z łezką iaśnieiącą w oku,
Widziałem *chytrość* złotym ozdobioną wieńcem;
I *obłudę* z niewinnym na twarzy rumieńcem,
I *zalotność* z orszakiem uśmiechów przy boku.—
Widziałem *piękność* w setne przystroiną wdzięki;
I tysiąc ią do koła czciło wielbicieli,
Jedni serca żądali; drudzy chcieli ręki;
Ślepi!.. wdziękiem zaięci, duszy nie widzieli.—
Lecz iam widział iej duszę i serce z kamienia,
A oboie tak ciemną okryte powłoką,
Że ie rzadka myśl zbada, rzadkie dojrzy oko,
Rzadsze ieszcze do głębi przedrą się westchnienia.—
O szczęśliwy! kto nie zna wcale tego świata,
Tu mu cnota łatwiejsza i mądrość gotowa;
Tam choć w ustach każdego brzmią układne słowa;
Z czczym ich dźwiękiem i cnota i mądrość ulata.—
Więc nie pytaj mię luba com widział na świecie,
Niechcę strasznym obrazem serca ci zakrwawiać;
Ty nie chciej w moiej myśli scen okropnych wznawiać,
Bo choćbym ci powiedział, nie uwierzysz przecie. ***

SZARADA.

Pierwsze zwrócone dla mnie tylko służy,
Wszystko naczynia, 2*gie* wraz z 3*ciem* w podróży.
(Zeszła Szarada *Sieńnica.*)

DONIESIENIA.

Młodzieniec posiadaiący nauki Szkolne i znaiący teoryeznie i praktycznie ięzyk Polski, Rossyjski, Francuzki i Niemiecki, ma chęć przyiąć zatrudnienie GUWERNERA miejscowego, lub godzinnie dawać lekcje. Mieszkanie iego przy ulicy Sto Krzyzkiej Nr 1333 na drugiem piętrze.

SIKAWKA wozowa średniej wielkości, przydatna dla zabespieczenia od Ognia w różnych zabudowaniach, iest do sprzedania pod Nr 1252 ulica Nowy Swiat u Majstra Kowalskiego w tymże domu.

Dworek z Ogrodem wielkim fruktowym i warzywnym, od 2ch ulic położony pod Nr 2375 przy ulicy Dzielnej iest do sprzedania z wolnej ręki.

METR MUZYKI opatrzony dobremi świadectwami życzy wejść w obowiązek w Warszawie lub na Prowincji w znacznym domu; bliższa wiadomość w Biórze Jnformacyjnem na Krak: Przed: Nr 377.

Złp: 4,000, są do pożyczenia z procentu i przy dostatecznym zabespieczeniu. Chcący uzyskać pożyczkę, niechaj się zgłosi pod Nr 722 przy ulicy Leszno do miejscowego Gospodarza.

PANNA usposobiona do roboty Strojów Damskich; może mieć miejsce w Magazynie Mód, przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 435 za stósownem wynągrodzeniem.

BASZTARDA i 2 KOCZE z wszelkiemi do drogi rekwizytami, iuż używane są do sprzedania pod Nr 669 przy ulicy Leszno u Właściciela domu.

Pod Nr 2585 przy ulicy Bugaj od rogu Mostowej, na 1 piętrze są 2 POKOIE z Kuchniami i Przedpokoiami, i na 3 piętrze JZBA z Alkierzem i Komórki do tychże na drzewo, za pomierną cenę do naięcia od Sgo Jana r. b. po Jnformacją zaraz w podle iak iest znak Sieci Litera M. właściciel Miciewicz.

☞ Osoba uzdatniona na ZASTĘPCĘ WÓJTA GMINY, RACHMISTRZA, KASSJERA, DOZORCĘ LASSU i PRZEWODNIKA MYŚLISTWA, chce przyiąć który kolwiek z tych obowiązków. Życzący sobie takowej, raczy nadesłać swój Adres do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Wojciech Karusiński Starzec 70 letni we Wsi Wereszczynie, Obwodzie Radzyńskim; Wdztwie Podlaskiem zamieszkały, będąc troskliwy o swą Córkę Magdalenę z Karusińskich z rodzoną Boulier teraz Wdowę, Mąż iej za życia trudnił się Edukacją Młodzieży po różnych prywatnych domach, uprasza Prześ: Publiczność a szczególniej w Województwie Augustowskiem, w którem spodziewa się zamieszkania Córki, o doniesienie tejże Magdalenie z Karusińskich Boulier, że iej Ojciec ieszcze żyie, i mieszka w Wereszczynie; lub w razie wiadomości pewnej o śmierci wspomnionej Magdaleny Boulier, prosi o doniesienie przez Pocztę do Włodawy adressuiąc, iako do ostatniej Stacji Pocztowej od Wereszczyna, na koszt odbieraiącego. Za takową Chrześcjańską uczynność pocieszaiącą, lub pewność naznaczaiącą, strapiony i wiekiem ku ziemi nachylony Ojciec w zanieci do Najwyższego Modły o Błogosławieństwo.— Wereszczyn d: 3 Czerwca 1830. — *Wojciech Karusiński.*

W Warszawie dnia 24 Czerwca r. b. za Żelazną Bramą na publicznym Targu o godzinie 10 z rana; zaś o godzinie 3 z południa przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2726 Ruchomości zaięte iako to: Lustra, Szafy; Łóżka, Komody, Krzesełka mahoniowe i politurowane i inne Sprzęty, Obrazy olejne i Kopersztychy, przez publiczną Licytacją sprzedane będą.

Stanisław Modzelewski Komornik Sądowy.

W Wsi Sękocinie przy Trakcie Krakowskim mil 2 od Warszawy, iest do wypuszczenia OGROD FRUKTOWY i MIESZKANIE, z STAJNIAMI i WOZOWNIAMI, na lato lub na cały rok od d: 24 t. m. i r.

☞ Do handlu Rudolfa Maj przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1317 na przeciw ulicy Sto Krzyzkiej nadszedł transport WYROBÓW ALABASTROWYCH iako to: Wazony do Kwiatów; Zegary stołowe, i t. p. w najnowszym guście, które za pomierną cenę przedawać obiecuie, przytym zaleca się Szanownej Publiczności pięknym wyborem Towarów Galanteryjnych.

Osoba przybyła z Województwa Podlaskiego, zaszczycona rzetelnemi świadectwami dobrej konduity, pilności i zdatności, tak we względzie Administracyjnym iako i Ekonomicznym, życzy sobie wejść w obowiązki odpowiednie iej zdolnościom; a mianowicie za RZĄDCĘ DODU, ZASTĘPCĘ WÓJTA GMINY, RACHMISTRZA; PISARZA PROWENTU lub iakiej Fabryki, czyli to tu w Warszawie, albo na Prowincji, o której wiadomość na Pradze w domu JP. Rudolfa pod Nr 243.

W Mieście Woiewódzkiem Lublinie, iest z wolnej ręki do sprzedania APTEKA, od dawna reputowana, z wszelkiemi Rekwizytami, Materjałami i przynależytościami, w najlepszym porządku utrzymywana, z powodu, iż Właściciel ma zamiar wyiechania za granicę. Chęć kupienia maiący zechcą się zgłosić do podpisanego; iako Właściciela tejże Apteki, a że Listowne układy czynią utrudzenie, najdogodniej więc być może, ażeby będący w chęci nabycia tejże, zechciał osobiście na miejsce przybyć i do ugody przystąpić, a podpisany niezawodnie do sprzedania onej przychyli się. — *Józef Czempiński.*

Ktoby życzył sobie dwoiako profitować z wydarzaiącej się dogodnej okoliczności, przez nabycie któregokolwiek z 2ch intratnych Kolonjalnych FOLWARKÓW, z tej lub tamtej strony Wisły, o 12 i 21 wiorst od Warszawy, z przyzwoitemi Pobudynkami, Szpichlerzem, Jnwentarzem Bydła, Koni i użytecznemi Sprzętami Gospodarskiemi, obfitemi Łąkami, prócz kilkudziesiąt z iednego, i do sta fur Siana z drugiego, wynoszącemi; w urodzajnych gruntach, z kilku włók Chełmińs: składaiących się, pomimo łatwego wszelkiego Ptastwa i Drobiu, Bydła, Koni, Trzody, Pasieki przychowku, oraz własnego uzdrowienia, iako też ułacnienia wszelkiej miejscowej Spiżarni Okrasy, wolnego w ościennych Lasach wrębu na Opał i bezcenny Budulec położonych. Z których za umiarkowaną cenę lub zamianę w Stolicy Possessji, wra

z dogodnym wyręczaiącym gospodarnym Zastępcą nabyć można. O czem z wyciągniętego Anszlagu wiadomość, w prawą stronę od nowego Kościoła przy ulicy Wspólnej w żółtej drewnianej Possessji, przed 2gą Rządową Latarnią pod Nr 1639, u Lokatora, w sieni po lewej stronie od wchodu, codziennie z rana tylko do południa. W temże miejscu iest do sprzedania 150 sztuk Olszyny.

Na dniu 28 Czerwca r. b. i w dniach następnych, wyiąwszy Swięta od godziny 4 z południa sprzedawane będą przez publiczną Licytacją, przez podpisanego Reienta odbywać się maiącą, za gotowe pieniądze srebrne, w domu przy ulicy Miodowej pod Nr 482 położonym na 1m piętrze w Korpusie, rozmaite Ruchomości iako to: rożne Meble, Firanki, Lampy, Zwierciadła, Paiąki, Kandelabry, Billard i Fortepjan mahoniem fornierowane, Zegar ścienny repetjer, Mappy, Bibljoteka z rozmaitych pism perjodycznych składaiąca się i inne Sprzęty i utensylja Gospodarskie, oczem podpisany Reient chęć kupna maiących niniejszem zawiadomia. —

Cesław Kowalewski Reient W. M.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaiąc do wiadomości publicznej że następuiące bilety zastawne lombardowe iako to: Nr 6,659 na złp: 180. Nr 1,599 na złp. 2,000. Nr 184 na złp: 20. Nr 182 na złp: 70. Nr 2,579 na złp: 300. Nr 2,580 na złp: 80. Nr 2,581 na złp: 170. Nr 3,942 na złp: 180. Posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdowaćby się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty, a najdalej do dnia 30, Lipca roku bieżącego do Dyrekcji Lombardu Miasta Stołecznego Warszawy w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swe odbywaiącej, zgłosił się i prawo posiadania onych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyżej oznaczonego nowe bilety zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące tym iedynie osobom za opłaceniem przypadaiących należytości wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. — W Warszawie dnia 17 Czerwca 1830 r. — Radca Stanu Prezydent *Wojda*—Sekr: Jlny *G. Jahotkowski.*

W Handlu Rossyjskim przy ulicy Krak: Przedm: obok OO. Bernardynów pod Dzwonicą Numer 367 znajduią się do wyprzedania w iak najwyborniejszych gatunkach i po najumiarkowańszej cenie różne WINA to iest: Reńskie z r. 1825, Markebruner, Hohhejmer butel: po złp: 4, Libfraumilich bu: złp: 3 gr: 15, Assmanscheüser Reń: czerwo: bu: złp: 4, Menischer Auschbruch bu: złp: 4, Erlauer bu: złp: 2, Węgierskie z r. 1823, Maslacz wytrawny bu: złp: 5, Szampańskie Żaksona dobre bu: złp: 11.

CAŁE DRUGIE PIĘTRO, wyrestaurowane, ze wszelkiemi wygodami, iest do naięcia od S. Jana przy ulicy Piwnej pod Nr 105.

W roku zeszłym będąc u Wód *Czeskich*, a odebrawszy tamże od kilku znakomitych Obywateli Kr: Polskiego zlecenie, sprowadzenia dla nich Wód Mineralnych iako: Pilnauer Bitter Wasser, Wody Marjenbadzkie (Kretzbruns) i Wody Egierskie (Franzens Brunnen) zamówiłem osobiście tam na miejscu, partją dopiero wyszczególnionych Wód, z tem zastrzeżeniem żeby fasowanie i zakorkowanie flaszek i baniek z największą starannością i sposobem nowym udoskonalonym, zostało uskutecznionem; Wody te w tych dniach na Komorze wodnej i w takiej ilości wyexpedjowane zostały, że i innym osobom Wód Mineralnych potrzebuiących, z Apteki mojej udzielonemi być mogą za cenę zwyczajną.— Dr. *Teodor Hejnrich* właściciel Apteki pod złotym Orłem w gmachu W. Petyskusa obok OO. Reformatów.

KONTRAKT NAJMU MIESZKANIA, dobrze ułożony iest do sprzedania w Kantorach Kurjera Warsza: po gr. 10.

KOCZ mało używany z fordekiem, dobrem suknem wybity, na 4 Osoby, iest do sprzedania przy ulicy Elektoralnej pod Nr 747, dowiedzieć się można u P. Sonewenta Lakiernika.

PLASTER MORENTALA służący na odciski, romatyzm i inne dolegliwości, przedaie się po gro: 15, u Krolla przy ulicy St. Jańskiej Nr 7.

Skład Główny Wód Mineralnych naturalnych przy handlu Korzennym i Win M. B. *Gordon* Wdowy; zawiadamia Sza: Publiczność i WW. Doktorów, że trasport Wód Czeskich nadszedł, oraz z Dyrekcji Karlsbadzkiej Sól tamtejsza w pudełkach po pół i cało funtowych; iakoteż Pigułki Wiedeńskie i Herbata

Hiszpańska, którą tylko iuż na ten raz wprowadzić dozwolono. Woda Marjembadzka z mego Składu wyryty ma znak *Niederlage*.

Niżej podpisany mam zaszczyt Prześ: Publiczność zawiadomić, że Skład moiej *sławnej Jęczmiennej Czekulady*, na robienie której, uzyskałem Patent swobody, na sprzedawanie takowej w całem Królestwie Pruskiem, podobnież w Warszawie w handlu pod firmą *H. Wejhert i Brun* dawniej *J. D. Minkenbeka* Sukcessorki i Komp: przy ulicy Senatorskiej pod Nr 466 założyłem, którą za najpomierniejszą cenę to iest po złp. 9 za funt wagi berliń: sprzedawać postanowiłem. Ta *Jęczmienna Czekulada* iest dobroczynnym pożywnym środkiem, oraz nie tylko w piersiowych, lecz we wszystkich *hektycznych* słabościach, wychudnieniach, tak dla dorosłych osób iako i dzieci pomocną, niemniej w osłabieniach z pożytkiem użytą być może, iak to korzystne świadectwa WW. Lekarzy tutejszych, mianowicie W. *Wolffa* Prezesa Kollegjum lekarskiego w Warszawie, i wielu innych sławnych Lekarzy zagranicznych, Radcy W. *Hufelanda* i tajnego Radnicy *Heine* w Berlinie podobnież poświadczaią.

Wilhelm Pollack.

O mile za Pragą iest do sprzedania KOLONJA z wolnej ręki z wygodnemi zabudowaniami gospodarskiemi, niemniej otoczona obfitemi Polami i Łąkami; bliższą wiadomość powziąść można pod Nr 33, na przeciw Zamku Klólewskiego.

Za Rogatkami Marymontskiemi na gruncie Polkowa pod Nr 17 po lewej stronie idąc z Warszawy do Bielan górną drogą, różne zboże na Pytel i Razówkę do zmielenia na Wiatrakach, a w braku wiatru na Końskim Młynie może być zmielone z zapewnieniem zwrotu Mąki podług wagi zboża, zodtrąceniem na odkurzenie co do razowki, Kasza Tatarczana i Jęczmienna może być wyrabiana, Spichrze obszerne na Składy mogą być dodane i Piekarnia na żądanie może być przysposobiona. Wiadomość co do ugody powziąść można w miejscu Młynów w domu pod Nr 17 lub też przy ulicy Dzikiej i Nowolipki na przeciwko Głównego Kantoru Loterji pod Nr 2324 na pierwszem piętrze.

Do Sklepu Ubogich w domu Towarzystwa Dobroczynności złożono do wyprzedania następuiące WINA: Reńskie z r. 1822, Rydeschejmer, Markiebrunner, Hobhejmer bu: zł: 5, z r. 1825 Markiebrunner, Hobhejmer bu: po zł: 4, Liebfraumilch po zł: 3 gr: 15, Reńskie czerwo: Asmanhauser po zł: 4, Mejnische Ausbruch czerwo: bu: po zł: 4, St: Juljen bu: po zł: 3 gr: 10, Hermitage bia: w butel: z miejsca sprowadzane 1szy gatunek bu: po zł: 13, 2gi po zł: 11, Wino Węgier: stołowe dobre bu: zł: 3 gr: 15, Maslacz wytrawny z r. 1823 bu: zł: 5, stare Węgier: bu: zł: 10, wszystkie powyżej wyrażone Wina oznaczone są pieczątką E. L.

KOCZ do sprzedania z wolnej ręki, któren iest urzędownie i w nowym guście budowany; kto sobie życzy onego nabyć, niech się zgłosi do Handlu Szkła utrzymywanego przez Cybulskiego, przy ulicy Bodnarskiej i Krak: Przed; pod Nr 375.

LOSY CAŁKOWITE i CWIERCIOWE, w ćwiartkach Nra 7521, 7522, 7523, 7524, 7525, 30,126, 30,127, 30,128, 30,129, 30,130; w całości Nra 19,624 i 19,625, do 1szej Klassy 38 Loterji Klassycznej przez właściwego Kollektora ieszcze nie podpisane zagubione zostały. Znalazca raczy takowe albo Dyrekcji Jeneral: Loterji albo też Kollektorowi Bersohnowi na Lesznie w domu pod Nr 664 Kantor Loterji utrzymuiącemu zwrócić; gdyż w przypadku wygranej żadnych korzyści z nich mieć nie może.

Kto życzy odbyć podróż czy do PARYZA czy w okolice EMS, w wygodnym powozie, na wspólny koszt, mogąc wziąść Służącego i nieiaki pakunek, niech uda się do P. Szowo w Hotelu Europy przy ulicy Miodowej. Wyiazd nastąpi d. 25 b.m.

CZTERY POKOIE z Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą, tudzież ze Stajnią i Wozownią lub bez takowych; oraz 3 Pokoie. są do wynaięcia od S. Jana w domu pod Nr 1611 przy ulicy Zurawiej w bliskości Nowego świata i Alei; wiadomość w tymże domu.

Gdyby kto sobie życzył nabyć FORTEPJAN o 6ciu oktawach, mechaniki Wiedeńskiej, może się zgłosić pod Nr 1065 przy ulicy Królewskiej do Rządcy Pałacu.

Osoba w wieku, lubiąca spokojność, maiąca dość obszerne mieszkanie, życzy przyiąć osobę do wspólnego mieszkania. Wiadomość w Drukarni Kur: W

Przy ulicy Elektoralnej Nr 791 znajduie się ZIEMIA z PIASKIEM mieszana która szczególniej dobrą iest do Brukowania i plantowania, oraz MYŁEK gliniany na Polepę użyteczny. Każdemu więc ktoby takowego potrzebował, wolno sobie w każdym czasie w miarę potrzeby bezpłatnie zabierać.

☞ W Handlu H. Emie przy ulicy Miodowej pod filarami, między świeżo sprowadzonemi Towarami bławatnemi iako to: SZALAMI i CHUSTKAMI Thibetowemi, MATERJAMI desseniowanemi i gładkiemi, SZALIKAMI i CHUSTECZKAMI różnemi, MERYNOSAMI, PIKAMI, PERKALAMI, WSTĄŻKAMI, etc. znajduią się i takie towary z których cena dla wyprzedania się z nich zniżoną została.

Na dniu 24 Czerwca r. b. i w dniu następnym od godziny 3 z południa sprzedawane będą przez publiczną Licytacyą przez podpisanego Reienta odbywać się maiącą za gotowe pieniądze srebrne, w domu przy ulicy Freta pod Nr 263 położonym, na 2m piętrze rozmaite Ruchomości po ś. p. Łukaszu Kolczymskim pozostałe, iako to: Garderoba, Bielizna, różne Meble, Firanki, Zegar stołowy, Zegar złoty kieszonkowy, Srebra rozmaite, Sprzęta i Utensylja gospodarskie; oczem podpisany Reient chęć kupna maiących zawiadamia. *Cesław Kowalewski.*

DOBRA ZAGAIÓW z przyległościami Karolow, Kołkow i Jedlcza mała, territorium ciągłe żadną cudzą własnością nieprzegrodzone maiące, od Rzek Wisły mil 4, od Nidy o pół mili, od Miast Krakowa mil 8, Pinczowa mila 1, Wodzisławia półtory, od Działoszyc i Jędrzeiowa mil 2, odległe, w Województwie Krakowskiem Powiatach Szkalbmierskim i Jędrzeiowskim, Parafji Góry sytuowane, w glebie dobrej urodzajnej, Oziminy przeszło korcy 400, w połowie Pszenicy a w połowie Żyta i w tej proporcji zbóż Jarzynnych wysiewu maiące, trojpolowo gospodarowane, przy których jest około 130 Morgów łąk, siano słodkie daiących, i prócz tych wygony i pastwiska obszerne, Młyn na rzece Mierzawie o 3ch kamieniach, Austerją na gościńcu krzyżowym od Chęcin do Działoszyc i od Pinczowa do Wodzisławia idącym; Osiadłości prócz Chałupników i Komorników, Zagrodników trzechdniowych 40, Kmieci czterodniowych 6, Las z dębowego, grabowego, sosnowego, iodłowego i swierkowego drzewa składaiący się, około 27 Włok Chełmińskich rozległy, Gorzelnią parową w wszelki potrzebny apparat z Miedzi i naczynia zaopatrzoną, z Izbą fermentacyjną, Suszarnią i Wołownią murowane, za Summę 540,000 złp: z wolnej ręki są do przedania. Informacja w szczegółach od Lewickiego Mecenasa przy ulicy Królewskiej pod Nr 1065 w Pałacu Dembowskich mieszkaiącego powziąść można.

Niżej podpisany otrzymał świeży transport Perfum i Pomad w różnych gatunkach, Reditiłow, Pudełek i Tnąclatek safjanowych wyciskanych w różnych deseniach Damskich, Bombelków amalerowanych w złotej oprawie, Pasków złotych i srebrnych a lą Grek, Maszynek do kadzenia nowego wynalazku na platynie, Tabakierek szkockich, Parasolików różnych Damskich, Naparstków srebrnych do szycia, Szlafroków Tureckich, Czapek i Kapciuchow safjanowych złotem haftowanych, Kroie na pantalle Damskie haftowane, Butów Kazańskich wyszywanych, Cybuchów różnych, Gwiazd do czapraków, Samowarów do Herbaty, Lichtarzy różnej wielkości, Miednic z kubkami i Cukierniczek platerowanych, Moździerzy mosiężnych, Noży stołowych i Kucharskich, Mydła pachnącego różnego gatunku, Toalet mahoniowych Męzkich, Kłódek różnej wielkości, Herbaty czarnej świętocznej i Zielonej i Drzewa cyprysowego na żądanie Obywateli Miasta Częstochowy, przy ulicy Miodowej pod filarami w domu W. Dyzmańskiego.

G. Józefowicz.

☞ Para Koni Anglizowanych, Francuzkich, do Poiazdu i wierzchu zdatnych, są do sprzedania za cenę mierną przy ulicy Królewskiej pod Nr 1070.

Pięć Koni młodych, wierzchowych, z krwi dobrej, dwa z nich dokładnie uieżdżane, są do sprzedania za mierną cenę. Ulica Stojerska Nr 1775.

☞ Zginęła Suka Wyżlica, łaty kasztanowate i cętki szare maiąca, łeb cały kasztanowaty, uszy takież, długie, i 2 centki nad oczami. Łaskawy znalazca, raczy ią odesłać na Krakowskie Przedmieście pod Nr 451 na 1sze piętro za co odbierze przyzwoitą nagrodę.

Dnia 22 b. m. zginął PIESEK z gatunku Amerykańskich bez sierści z czubem czarnym na łbie, kolor zaś skóry ciemno szary. Ktoby o takowym dał wiadomość gdzie się znajduie, lub odniosł do domu Fontany przeciwko Zamku Królewskiego pod Nr 28 na 1sze piętro, odbierze przyzwoitą nagrodę.

TEATR NARODOWY. Jutro na żądanie 48 raz *Wolny Strzelec.* NB. Dziś Koncert zaczyna się o godz: 5.